

Mafia farmaceutyczna

13 października 2020

Kto i dlaczego chce nas pozbawić zdrowia?

Regres współczesnej medycyny rozpoczął się wraz z powstaniem potężnych globalnych koncernów farmaceutycznych. W ich interesie jest sprzedawanie jak największej liczby lekarstw które produkują. Aby ten cel osiągnąć muszą one na te leki znaleźć nabywców za wszelką cenę, nawet za cenę uczynienia z ludzi zdrowych, przewlekłe chorych!

Ponieważ zarówno koncerny farmaceutyczne jak i media światowe tak zwanego „głównego nurtu” znajdują się w tych samych rękach oligarchów finansowych (najczęściej żydowskiego pochodzenia), więc zadanie „przerobienia” ludzi zdrowych w przewlekłe chorych okazało się dziecinnie proste!

Z pomocą pospieszyli skorumpowani przez koncerny naukowcy, lekarze i dziennikarze. Dzięki takiej kooperacji, setki milionów zdrowych ludzi na całym świecie wpędzono w choroby przewlekłe czyniąc z nich dozgonnych konsumentów przeróżnych leków!

Jak taki mechanizm „przerabiania” ludzi zdrowych w przewlekłe chorych działa?

Najpierw media światowe rozpoczynają akcję dezinformacyjną mającą na celu zniechęcenie ludzi do działań prozdrowotnych, przedstawiając je jako... zagrażające zdrowiu. Posiłkując się „autorytetem” skorumpowanych naukowców i lekarzy, media rozpowszechniają kłamliwe tezy, na przykład takie, że

przebywanie na słońcu powoduje raka skóry. (na co nie ma żadnych dowodów naukowych (udowodniono, że raka skóry wywołują kremy do opalania)!

Ludzie, którzy w taką propagandę uwierzą, mogą faktycznie zachorować na raka skóry, ale nie dlatego, że na słońcu przebywają, ale dlatego, że słońca unikają!

Statystyki przyczyn zgonów w poszczególnych państwach pokazują, że rak skóry jest bardzo rzadkim nowotworem występującym prawie trzy razy częściej w państwach o małym rocznym nasłonecznieniu (Finlandia, Norwegia, Szwecja,) niż w państwach o dużym rocznym nasłonecznieniu (Portugalia, Hiszpania, Grecja).

Jedną z najważniejszych witamin w organizmie człowieka jest witamina (a właściwie hormon) D3. Jest ona wytwarzana w ludzkiej skórze pod wpływem promieni słonecznych. W organizmie człowieka który unika słońca nie wytworzy się witamina D3 w odpowiedniej ilości. Jej niedobór powoduje szereg negatywnych konsekwencji zdrowotnych, takich jak nadciśnienie tętnicze, osłabienie odporności organizmu, itp. Przy bardzo niskim poziomie witaminy D3 w organizmie, (poniżej 20 ng/ml) jest on atakowany przez różne nowotwory. Doktor Jaśkowski i doktor Czerniak twierdzą, że w swojej długiej praktyce lekarskiej nie mieli ani jednego przypadku aby osoby chore na nowotwory miały poziom witaminy D3 powyżej 20ng/ml. Najczęściej poziom ten jest zerowy (nieoznaczalny).

Jeśli niedobór witaminy D3 jest znaczący, człowiek zaczyna chorować, gdyż jego organizm nie jest w stanie poradzić sobie z wirusami, bakteriami, itp. Gdyby osoba unikająca słońca uzupełniła brak witaminy D3 poprzez odpowiednią dietę, to miałaby ona szansę zachowania zdrowia. Jednak i o tym przypadku pomyśleli specjaliści od dezinformacji.

Największe ilości witaminy D3 zawierają masło, jajka oraz ryby.(najwięcej węgorz wędzony). Przez wiele lat media

wmawiały ludziom, że masło i jajka są szkodliwe dla zdrowia gdyż podnoszą poziom cholesterolu. (z tym cholesterolem to następny perfidny przekręt!), zaś ryby również są niezdrowe gdyż zawierają trujące metale ciężkie które dostają się do ich organizmów z zatrutych wód!

Każdy kto ulegnie przedstawionej propagandzie, może pożegnać się ze zdrowiem! Jeśli brak witaminy D3 ujawni się u niego w postaci nadciśnienia tętniczego, to zdemoralizowani lekarze (nie podejmując nawet próby ustalenia przyczyny nadciśnienia) rozpoczną „leczenie” (likwidujące objawy), lekami mającymi dziesiątki działań ubocznych. Po wielu latach przyjmowania takich leków zdrowy człowiek (który unikał kąpielei słonecznych oraz odpowiedniej diety) staje się osobą przewlekłe chorą!

Cel działania koncernów farmaceutycznych zostanie tym samym wobec niego osiągnięty!

Lekarze biorą udział w tym procederze

Byłoby to jednak niemożliwe bez udziału w tym przestępczym procederze lekarzy!

Jeśli brak witaminy D3 ujawni się postaci jakiejś innej choroby, to będzie ona leczona tak samo jak nadciśnienie (czyli objawowo) przeróżnymi lekarstwami, co da skutek opisany wyżej. Przyczyna choroby (brak witaminy D3, czy jakaś inna) nie zostanie usunięta, gdyż lekarze z reguły nie zlecają badania zawartości tej witaminy w krwi (co powinni robić rutynowo!), choć jest to badanie tanie i szybkie! Takie zaniechanie badań koniecznych by postawić właściwą diagnozę, nosi wszelkie znamiona przestępstwa lekarzy przeciwko zdrowi i życiu pacjentów!

Przejdźcie większości lekarzy na stronę koncernów farmaceutycznych i ich zaangażowanie się w „przerabianie”

ludzi zdrowych na przewlekłe chorych, nie wróży niczego dobrego dla pacjentów. Jedyne dla nich ratunkiem pozostaje internet i zdrowy rozsądek.

Honoru polskiego środowiska lekarskiego broni samotnie dwóch medyków: lekarz internista- Hubert Czerniak, oraz doktor nauk medycznych, lekarz chirurg- Jerzy Jaśkowiak. Ich internetowe prelekcje powinien obejrzeć każdy komu własne zdrowie nie jest obojętne. Zarówno Dr. J. Jaśkowiak jak i dr Czerniak zostali pozbawieni prawa wykonywania zawodu. Obaj „podpadli” mafii farmaceutycznej, obnażając jej przestępcze oblicze!

Jeśli ciągle chorujesz, masz nadciśnienie tętnicze, zbadaj sobie krew na zawartość witaminy D3. Badanie takie kosztuje ok 90 zł. Być może dla Twojego wyzdrowienia wystarczą pół godzinne kąpiele słoneczne każdego dnia, zaś w okresie jesienno zimowym dieta bogata w witaminę D3 (ryby, jajka, masło itp.) uzupełniona tranem bądź witaminą D3. Z reguły (choć nie zawsze) uzupełnienie witaminy D3 do poziomu optymalnego, powoduje wyzdrowienie, bez konieczności przyjmowania jakichkolwiek leków, o ile oczywiście nadciśnienie tętnicze jest wynikiem niedoboru witaminy D3 (przyczyny mogą być też inne)!

Z powodu raka skóry, w roku 2017 zmarło w słonecznej Grecji 463 osoby, co stanowiło 0,43% wszystkich zgonów. W tym samym czasie w pochmurnej Norwegii zmarło na raka skóry 411 osób, co stanowiło 1,21% wszystkich zgonów. [Więcej danych statystycznych TUTAJ.](#)

Prawie 100% Polaków ma niedobór witaminy D3, nie wiedząc o tym. Nawet jeśli zrobią sobie badanie krwi na zawartość witaminy D3, to jeśli poziom tej witaminy będzie w przedziale od 30-50 ng/ml, to w myśl polskich norm jest to poziom właściwy. Jednak tak nie jest! Według norm anglosaskich poziom właściwy to przedział od 100 do 200 ng/ml.

Na podstawie badań przeprowadzonych na samym sobie ustaliłem,

że przez 15 lat zupełnie niepotrzebnie trułem się lekami na obniżenie ciśnienia, gdyż przyczyna mojego nadciśnienia leżała w zbyt niskim poziomie Witaminy D3! Żaden konował u którego szukałem pomocy medycznej nie skierował mnie na badanie poziomu witaminy D3 we krwi, choć im za leczenie płaciłem i był to ich psi obowiązek! Wystarczyło, że codziennie (poczynając od początków maja a kończąc w połowie września) opalałem się przez 30 minut, a na początku października moje ciśnienie wróciło do normy bez trucia się lekarstwami i stan taki utrzymuj się do dzisiaj! Aby podwyższyć poziom witaminy D3 od liczby 52 ng/ml (badanie z lutego) do ok 100 ng/ml (badanie z października – przy tym poziomie moje ciśnienie wróciło do normy) musiałem opalać się przez 5 miesięcy. Poziom witaminy D3 rośnie bardzo powoli.

Już półgodzinne opalanie się w godzinach od 11 do 13 (przy wystawieniu na słońce co najmniej 50% powierzchni ciała) powoduje powstanie w organizmie ok. 15 tysięcy jednostek witaminy D3. W miesiącach jesiennych i zimowych witaminę D3 należy stale uzupełniać poprzez właściwą dietę oraz suplementację, przyjmując witaminę D3 w ilości minimum 5 tysięcy jednostek w formie leku, na przykład Devikap. Suplementy diety są oszustwem i nie działają!

Witamina D3 jest rozpuszczalna w tłuszczach, dlatego też nasza dieta powinna zawierać dużo tłuszczów zwierzęcych.

Autorstwo: Anthony Ivanowitz

Źródła: NEon24.pl, PospoliteRuszenie.org